

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Kazimierza Kleinę  
na 56. posiedzeniu Senatu  
w dniu 15 lutego 2018 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Henryka Kowalczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra w kwestii dotyczącej naliczania opłat za usługi wodne.

Do mojego biura zwrócili się przedsiębiorcy prowadzący małą hodowlę ryb, którzy otrzymali informację z Zarządu Zlewni w Gdańsku, że za rok 2017 z tytułu zrzucania ścieków poniosą opłatę w wysokości ok. 27 tysięcy zł – znacznej części ich całkowitego zysku.

Zgodnie z art. 279 ust. 4 ustawy – Prawo wodne, ośrodki hodowli ryb łososiowych (obiekty przepływowe), które nie przekraczają w zrzucanych wodach wykorzystywanych do hodowli parametrów określonych w pozwoleniu wodnoprawnym, są zwolnione z opłat za usługi wodne.

Zgodnie z pozwoleniem wodnoprawnym dwa razy w roku wykonywane są przez uprawnione laboratoria badania wód zrzutowych na koszt przedsiębiorców. Gdyby parametry przekraczały normy określone w pozwoleniu wodnoprawnym, organ uprawniony do wydawania decyzji wszcząłby procedurę cofnięcia pozwolenia.

W opinii przedsiębiorców, i trudno się z nimi nie zgodzić, nie można zakładać, że nie przestrzegają oni warunków narzuconych pozwoleniem wodnoprawnym. Równocześnie przedsiębiorcy zwracają uwagę na fakt, że zażalenie na decyzję o opłatach nie wstrzymuje płatności. Takie postawienie sprawy, niezgodne z przepisami prawa, doprowadzi ich hodowlę do upadku, odbierając im jedyne źródło utrzymania.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: na jakiej podstawie urząd w taki sposób traktuje uczciwie pracujących hodowców? Będą oni musieli teraz poświęcić swój czas, energię i przede wszystkim pieniądze na udowodnienie, że bezprawnie naliczono im opłaty za usługi wodne. Czy jest to standardowa procedura, czy być może po prostu samowola urzędników? Czy ministerstwo analizuje i kontroluje prawidłowość naliczania i pobierania opłat za usługi wodne?

Proszę o dokładne przeanalizowanie podniesionych przeze mnie kwestii oraz wyczerpujące odpowiedzi.

Kazimierz Kleina